

Marek Chodor

"Dzieje Prus", Jan Leo, z
braniewskiego wyd. z roku 1725
przeł. Julian Wojtkowski, Olsztyn
2008 : [recenzja]

Studia Elbląskie 10, 451-453

2009

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Ks. Jan Leo, *Dzieje Prus*. Z braniewskiego wydania z roku 1725 przełożył Bp Julian Wojtkowski, Olsztyn 2008.

Po niemal czterech wiekach od napisania i trzech od pierwodruku „Dzieje Prus”, autorstwa dobromiejskiego kanonika ks. Jana Leo, doczekały się w końcu polskiego przekładu, który zawdzięczamy Biskupowi Julianowi Wojtkowskiemu.

Autor tego obszernego dzieła Jan Leo urodził się w Jezioranach w 1562 roku w rodzinie rzemieślniczej. Święcenia kapłańskie przyjął z rąk biskupa Piotra Tylickiego w Chełmnie w 1595 roku. Był kapłanem na dworze kardynała Andrzeja Batorego i wikariuszem w kaplicy zamkowej w Lidzbarku Warmińskim. W 1597 roku kardynał Batory powierzył mu probostwo w Kiwitach. W 1610 roku otrzymał od biskupa Szymona Rudnickiego stanowisko proboszcza i archiprezbitera w Lidzbarku Warmińskim. Pięć lat później otrzymał godność kanonika honorowego w Dobrym Mieście, a w roku 1619 został tamże mianowany kanonikiem kolegiackim i przeniósł się do Dobrego Miasta, gdzie w latach 1622–1624 pełnił funkcję dziekana kolegiaty. Po wkroczeniu wojsk szwedzkich w roku 1626 na Warmię, schronił się najpierw u cystersów wielkopolskich w Wągrowcu, a następnie zamieszkał u swego przyjaciela starosty czerskiego, Adama Parysa w Parysowie na Mazowszu. Po zawarciu rozejmu w Altmarku (Starym Mieście) w 1629 roku powrócił do Dobrego Miasta, gdzie też zmarł 18 I 1635 roku.

Trzyletni okres przymusowego pobytu poza diecezją warmińską (1626–1629) ks. Jan Leo poświęcił na opracowanie po łacinie *Dziejów Prus*, co też ostatecznie zakończył I II 1631 roku w Dobrym Mieście. W ośmiu księgach zawarł historię Prus od czasów najdawniejszych aż do roku 1626, poświęcając wiele miejsca ukazaniu problematyki społecznej, politycznej, wyznaniowej i obyczajowej tego regionu. Głównymi źródłami przy spisaniu tego obszernego dzieła były dla autora „Roczniki” Jana Długosza, „Dzieje” Marcina Kromera oraz „Kroniki” Szymona Grunaua. Dzieło ks. Jana Leo długo przeleżało w rękopisie, gdyż aż do 1725 roku. Wówczas, dzięki staraniom kanoników kolegiaty w Dobrym Mieście, *Historia Prussiae* wydrukowali ojcowie jezuiti w oficynie braniewskiej, uzupełniając życiorysami biskupów warmińskich od Szymona Rudnickiego do Michała Radziejowskiego oraz wzbogacając o indeks osób i rzeczy.

We *Wstępie* ks. Leo wyjaśnia, że podejmując się napisania *Dziejów Prus* miał na celu zebranie w jednej księdze i spopularyzowanie historii ojczystej prowincji.

Księga I podaje pierwsze starożytne świadectwa dotyczące Prus, przybycie Prusów, ich wierzenia i obyczaje, podział Prus między synów władcy Prusów Wejdawuta, etymologię nazw poszczególnych krain pruskich oraz zakładanie pierwszych osad pruskich. Ks. Leo kreśli również dokładny obraz współczesnych mu Prus, zarówno pod względem geograficznym, gospodarczym, legislacyjnym i politycznym. Następnie ukazuje próby chrystianizacji Prus (daje szeroki opis historii św. Wojciecha), po czym przechodzi do spraw polskich (wydarzenia XII wieku). *Księga* kończy się opisem okoliczności powołania Zakonu Krzyżackiego.

Księga II zaczyna się opisem sprowadzenia Krzyżaków przez Konrada Mazowieckiego, a kończy się na roku 1307. Najwięcej uwagi poświęcił tu ks. Leo sprawom podboju Prus przez Krzyżaków, powstaniom pruskim i ich krwawej pacyfikacji. Podaje po kolei daty fundacji poszczególnych miast pruskich. Odnotowuje także ważniejsze wydarzenia w Polsce i na Litwie, jak na przykład bitwy, śmierć panujących itp. Ponieważ ks. Leo w swojej kronice posługuje się metodą chronologiczną, dlatego wydarzenia polityczne przeplata kościelnymi. Opisuje więc ustanowienie diecezji w Prusach, z podaniem ich granic i rozpoczyna zamieszczanie informacji o ich biskupach, co też będzie konsekwentnie czynił w następnych księgach. W tok narracji wplecione zostały również opisy cudów i zjawisk nadprzyrodzonych oraz barbarzyńskich praktyk pogańskich, stosowanych gdzie indziej przez Prusów.

Księga III obejmuje lata 1308–1410. Ks. Leo opisuje tu intrygi Krzyżaków wobec Gdańska i książąt pomorskich, zamieszcza informacje o kolejnych biskupach diecezji pruskich, jak również wielkich mistrzach Zakonu Krzyżackiego, dba także o przedstawienie kolejnych władców Polski. Na uwagę zasługuje umieszczenie wielu szczegółów dotyczących funkcjonowania Państwa Krzyżackiego m.in.: struktura Zakonu, ustanawianie prawa, sprawy fiskalne, obowiązujący system miar i wag.

Księga IV obejmuje lata 1410–1436. Ks. Leo przede wszystkim przedstawia tu stopniowy upadek polityczny Zakonu Krzyżackiego, który ukazuje na tle jego upadku moralnego. Zamieszczone zostały również kolejne informacje o biskupach diecezji Pruskich, a także o szerzących się wówczas błędnowierstwach.

Księga V obejmuje lata 1437–1454. Na początku autor cytuje w pełnym brzmieniu dokument skonfederowanych stanów pruskich, dotyczący poddania się Prus Polsce. Dalej opisuje bunt chłopów warmińskich przeciwko biskupowi oraz wybuch wojny trzynastoletniej. Wśród tych wydarzeń znalazł się również opis życia Bł. Doroty z Mątów.

Księga VI obejmująca lata 1454–1466 przedstawia przebieg wojny trzynastoletniej, stanowisko biskupa i kapituły warmińskiej wobec przyłączenia Prus do Polski, a także Warmię za kolejnych biskupów: Franciszka Kuhschmaltza, Eneasza Sylwiusza Piccolominiego i Pawła Legendorfa.

W *Księdze VII* opisane zostały dzieje Prus w latach 1467–1572. Znalazły tu swoje odbicie główne sprawy warmińskie, a więc wojna klesza za biskupa Mikołaja Tungena, czy też rozboje na Warmii, inspirowane przez Krzyżaków (Grzegorz Materna). Opisane zostały również rządy kolejnych biskupów: od Łukasza Watzenrodego do czasów Hozjusza. Dużo uwagi poświęcił ks. Leo w tej księdze sprawie reformacji w Prusach, cytując obszerne fragmenty z kroniki Szymona Grunaua,

który uważał, iż przyczyną przenikania luteranizmu do Prus jest powszechny upadek obyczajów. Autor opisuje także tumulty religijne w Gdańsku i Braniewie, bunt chłopów w Prusach w 1525 roku oraz rządy Ferbera.

Ostatnia, VIII księga *Dziejów Prus* dotyczy czasów współczesnych autorowi, a mianowicie lat 1572–1626. Księga ta stanowi najbardziej oryginalną część pracy ks. Leo, gdyż fakty tu opisywane znał, czy to z własnych obserwacji, czy też z relacji naocznych świadków. W omawianej księdze dobromiejski historyk wiadomości z wielkiej polityki przeplata kronikarskimi ciekawostkami. Zamieszcza szereg informacji o Kromerze, o którym wyraża się bardzo pochlebnie. Wspomina niektóre wydarzenia z historii Polski (np. rokosz Zebrzydowskiego), najwięcej miejsca poświęca jednak sprawie dokonującego się za jego czasów umacniania potęgi Księstwa Pruskiego. Księga ta kończy się opisem najazdu Szwedów na Warmię.

Dzieje Prus uzupełnia „Dodatek” Tomasza Tretera zawierający życiorysy biskupów warmińskich od Szymona Rudnickiego do Michała Radziejowskiego, a także skorowidz rzeczy i słów ukazujący ważnych w oczach wydawców z XVIII wieku ludzi, miejsca i sprawy oraz sporządzony przez tłumacza skorowidz nazw geograficznych. Indeksy te stanowią niezwykle cenną pomoc przy studiowaniu dzieła.

Ta obszerna publikacja stanowi znakomity przyczynek do poznania dawnej historii Prus. Barwne przedstawienie toczących się na tych ziemiach wojen, układów, fenomenu Związku Pruskiego, reformacji, sekularyzacji, gospodarki lądowej i morskiej sprawia, że lektura dzieła jest niezwykle interesująca, mimo iż w ciągu czterech niemal wieków od napisania a trzech od pierwodruku nie doczekało się ono wydania krytycznego. *Dzieje Prus* są również godne polecenia z tego względu, gdyż przybliżają czytelnikowi historię dawnych diecezji pruskich, a więc także Diecezji Pomezkańskiej, której spadkobierczynią dziedzictwa jest Diecezja Elbląska.

Marek Chodor